Redakcja i Administracja Olsztyn, ul. 22 Lipca 16 tel. 26-80 i 25-23. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny Wydaje Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik".

ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

ROK III. Nr 270 (869) B SOBOTA, 1 PAŹDZIERNIKA 1949 ROKU CENA 5 ZŁ.

Prenumerata miesięczna zł. 120 — zamiejsc. 135. Ogłoszenia przyjmuje Administracja: 22 Lipca 16 tel. 26-49. Ogłoszenia drobne od 10 do 30 zł., wymiarowe w tekście od 60 — 120 zł., za tekstem od 40 — 130, nekrologi od 30 — 100.

Działając jako narzędzie agresywnej polityki imperialistów
rząd Tito zniweczył układ o przyjaźni z ZSRR
Nota Zw. Radzieckiego do Jugosławii

MOSKWA (PAP). 28 ub.m. zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR, Gromyko, przyjął charge d'affaires Jugosławii w ZSRR i wręczył mu na zlecenie rządu radzieckiego notę o następującym brzmieniu:

„W toku zakończonego 24 września br. w Budapeszcie procesu sądowego nad zdrajcą stanu, szpiegiem Rajkiem i jego wspólnikami, którzy byli równocześnie agentami rządu jugosłowiańskiego, wyszło na jaw, że rząd jugosłowiański już od dłuższego czasu prowadzi niezwykle wrogą, dywersyjną działalność przeciwko ZSRR, obłudnie maskowaną kłamliwymi oświadczeniami o „przyjaźni" ze Zw. Radzieckim.

Proces sądowy w Budapeszcie dowiódł również, że kierownicy rządu jugosłowiańskiego prowadzili i w dalszym ciągu prowadzą wrogą i dywersyjną robotę przeciwko Zw. Radzieckiemu nie tylko ze swej własnej inicjatywy, ale również na bezpośrednie zlecenie zagranicznych kół imperialistycznych.

Ujawnione na procesie fakty dowiodły dalej, że obecny rząd jugosłowiański znajduje się w stanie zupełnej zależności od zagranicznych kół imperialistycznych i przekształcił się **W NARZĘDZIE ICH AGRESYWNEJ POLITYKI,** co musiało doprowadzić i w rzeczywistości doprowadziło do likwidacji samodzielności i niezależności Republiki Jugosłowiańskiej.

Wszystkie te fakty świadczą o tym, że zawarty w dniu 11 kwietnia 1945 r. układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między ZSRR a Jugosławią **ZOSTAŁ PRZEZ OBECNY RZĄD JUGOSŁOWIAŃSKI BRUTALNIE PODEPTANY I NA STRZĘPY PODARTY.**

Na podstawie wyżej wymienionych okoliczności, rząd radziecki oświadcza, że Związek Radziecki odtąd uważa, że jest zwolniony od zobowiązań, wynikających ze wspomnianego układu".

* * *

Ogłoszona powyżej nota Związku Radzieckiego stwierdza fakt powszechnie znany, że obecny rząd jugosłowiański brutalnie podeptał i na strzępy podarł układ radziecko - jugosłowiański z 1945 r. O cynizmie, z jakim titowcy działali, świadczy okoliczność, że zawierali oni układ o przyjaźni z ZSRR po to, by ułatwić sobie dywersyjną robotę przeciwko Zw. Radzieckiemu.

Monstrualne rozmiary zdrady, jakiej się dopuścili titowcy, zostały ujawnione na procesie Rajka i jego wspólników. Okazało się, że zdrada titowców sięga okresu wojennego, kiedy to imperialiści anglosascy przygotowywali agentów w celu utworzenia w okresie powojennym na Bałkanach i w dorzeczu Dunaju — kotła intryg antyradzieckich. Szturmową czołówką tych agentów są titowcy.

* * *

Imperialiści zawsze posługują się zdrajcami. Nic więc dziwnego, że najbardziej ohydne plany wiązali oni z najbardziej podłymi zdrajcami titowskimi.

Plany te dzięki czujności sił demokratycznych zostały zdemaskowane i obecnie odwracają się one przeciwko ich autorom i wykonawcom.

Odwrócona karta

Po proklamowaniu Chińskiej Republiki Ludowej

50 uchodźców z Jugosławii
zamordowali strażnicy titowscy na granicy

RZYM (PAP). Dziennik „Tempo" donosi, iż na granicy włosko - jugosłowiańskiej titowscy strażnicy wymordowali w bestialski sposób 50 Jugosłowian, usiłujących przedostawać się na terytorium włoskie.

Z grupy uchodźców uszło z życiem zaledwie dwóch ludzi, którym udało się zbiec na terytorium Włoch.

BUKARESZT (TELEPRES). Oświadczenia przybywających do Bukaresztu uchodźców jugosłowiańskich wskazują, iż wśród obywateli Jugosławii wzrasta niezadowolenie.

62 jugosłowiańskich studentów przesłało ostatnio list do pisma, wydawanego przez patriotów jugosłowiańskich w Bukareszcie, w którym stwierdzają, że ostatnio w Belgradzie miały miejsce liczne aresztowania postępowych profesorów. List podaje również, że studenci nie mogą płacić za naukę i żyją w niesłychanie ciężkich warunkach mieszkaniowych.

Na rozkaz Rankovicza utworzono na uniwersytetach jugosłowiańskich tzw. „czarne komitety", składające się z dawnych członków Ustaszi, czetników i faszystów.

Celem tych „komitetów" jest usunięcie z wyższych uczelni jugosłowiańskich wszystkich antytitowskich elementów. Jak dotychczas „czarne komitety" usunęły z uniwersytetów przeszło 1.000 słuchaczy chłopskiego i robotniczego pochodzenia.

Ku czci Pawłowa
Przemówienie przedstawiciela Polski na akademii w Moskwie

MOSKWA (PAP). — 27 ub.m. naród radziecki uczcił 100 rocznicę urodzin wielkiego uczonego rosyjskiego prof. Pawłowa. W dniu tym w sali Teatru Wielkiego w Moskwie odbyła się akademia, na której przemówienie wygłosił przedstawiciel nauki polskiej prof. Bolesław Skarżyński.

„Uroczystości, w których bierzemy udział — powiedział prof. Skarżyński — nie są wyłącznym świętem rosyjskiej nauki i narodów Zw. Radzieckiego. Postać Pawłowa jest tak wielką i tak jedyną w swoim rodzaju w dziejach nauki, że blask jej opromienia całą ludzkość, wierzącą w postęp i potęgę wiedzy.

5-godzinne obrady czterech ministrów w sprawie Austrii

NOWY JORK (PAP). Ostatnio odbyło się drugie posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, poświęcone sprawie traktatu pokojowego z Austrią.

Po 5-godzinnych obradach wydano komunikat, który stwierdza, że kontynuowano omawianie spraw związanych z traktatem. Dyskusji na ten temat jeszcze nie zakończono.

Węgierska delegacja handlowa w Moskwie

MOSKWA (PAP). Przybyła tu węgierska delegacja handlowa, witana na lotnisku przez przedstawicieli radzieckiego Min. Handlu Zagranicznego i członków ambasady węgierskiej w Moskwie.

Louis Aragon w Polsce

Aragon

Na zaproszenie Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju i Zw. Literatów Polskich przybył 29 ub. m. do Warszawy znakomity poeta i pisarz francuski **Louis Aragon,** wraz z małżonką wybitną poetką Elzą **Triolet.**

Gości powitali na lotnisku Okęcia przedstawiciel Min. Kultury i Sztuki **Makowski,** przedstawicielka KC PZPR — **J. Siekierska** oraz Prezes Zarz. Głównego Zw. Literatów Polskich — **L. Kruczkowski.**

2 października, na pl. Zwycięstwa
WIEC POKOJU LUDNOŚCI WARSZAWY
Przygotowania do manifestacji w kraju i za granicą

W Międzynarodowym Dniu Walki o Pokój w niedzielę dn. 2 bm., o godz. 11 odbędzie się wielki wiec Pokoju na placu Zwycięstwa.

Ludność Warszawy, zadokumentuje swą wolę obrony Pokoju i solidarność ze światowym frontem walki o Pokój.

W całym kraju odbywają się manifestacyjne zebrania, na których robotnicy, chłopi i inteligencja pracująca deklarują pełną solidarność z masami pracującymi całego świata, walczącymi o pokój i postęp społeczny.

W wojew. **śląskim** robotnicy postanawiają wzmóc produkcję, zaostrzyć czujność wobec podżegaczy wojennych i zacieśnić sojusz z nieugiętym obrońcą pokoju-Zw. Radzieckim. Załoga huty „Kościuszko" uchwaliła rezolucję w której czytamy m. in.: „Dla zadokumentowania solidarności z masami pracującymi innych krajów zobowiązujemy się nawiązać kontakt z robotnikami jednego z pokrewnych zakładów pracy w krajach kapitalistycznych oraz stale zasilać ofiarami fundusz międzynarodowej solidarności pracujących".

Potężnie zamanifestowała swoją wolę walki o pokój młodzież śląska. Na terenie województwa odbyło się 38 wielkich wieców z udziałem ponad 60 tys. młodzieży szkolnej i robotniczej.

W Łodzi i woj. łódzkim odbyły się m. in. wielkie manifestacje pokojowe.

Wieś walczy o pokój

Międzynarodowy Dzień Walki o Pokój obchodzony będzie również uroczyście na wsi.

Przygotowania do obchodu są już na ukończeniu. W całym kraju powołano wiejskie Komitety Obrońców Pokoju, które organizują wiece w poszczególnych gminach i gromadach.

Dla zamanifestowania sojuszu robotniczo-chłopskiego 2 października br. wyjadą na wieś liczne ekipy robotników. Do miast zaś udadzą się liczne delegacje chłopskie.

Do stolicy przybędzie 2 tys. chłopów z woj. warszawskiego i z kilku powiatów woj. łódzkiego, którzy w Międzynarodowym Dniu Walki o Pokój wezmą udział w odgruzowaniu Warszawy.

Za granicą

BUDAPESZT (PAP). — Węgierska rada ruchu w obronie pokoju zwróciła się do narodu z odezwą, która głosi m. in.:

2 października naród węgierski znajdzie się w pierwszym szeregu narodów, które złożą zapewnienie o swej gotowości obrony pokoju.

Zdemaskowano szpiegowską bandę, która chciała dokonać zamachu na niezawisłość Węgier. W ten sposób węgierska demokracja ludowa nie tylko unieszkodliwiła najbardziej niebezpiecznych dla siebie wrogów, lecz również oddała przysługę międzynarodowemu frontowi pokoju.

SZTOKHOLM (PAP). — Szwedzki Komitet Obrońców Pokoju zorganizował wielkie zebranie, na którym przemawiali poseł **Franting** i francuski poseł **Chambrun.**

„W obecnej chwili — powiedział Franting — niepokoją nas nie tyle sprzeczności pomiędzy Wschodem a Zachodem, ile niezrozumiała cierpliwość zachodnich mocarstw wobec odradzającego się po wojnie faszyzmu".

SOFIA (PAP). — Odbyło się tu zebranie poświęcone Międzynarodowemu Dniu Pokoju. W zebraniu uczestniczyli członkowie rządu bułgarskiego, Biura Politycznego KC Partii Komunistycznej, reprezentanci świata naukowego i artystycznego.

HELSINKI (PAP). — Demokratyczny Zw. Kobiet Fińskich zorganizował w Helsinkach „święto pokoju". Uczestnicy obchodu uchwalili rezolucję, w której wyrażają m. in. głębokie oburzenie w związku z bezprawną akcją prowadzoną ostatnio przeciwko robotnikom.

RZYM (PAP). Włoska konfederacja pracy wezwała masy pracujące do wzięcia udziału w obchodach Międzynarodowego Dnia Pokoju — 2 października. Odezwa wzywa komitety pokoju do wzmożenia swej działalności.

PARYŻ (PAP). Ze wszystkich stron Francji napływają wiadomości, świadczące, iż akcja na rzecz pokoju przybiera na sile.

Unia Postępowych Chrześcijan wydała odezwę, aprobującą treść kartek wyborczych na rzecz pokoju i protestującą przeciwko okólnikowi ministerstwa spraw wewnętrznych, wymierzonemu przeciw głosowaniu na rzecz pokoju.

Dziś w nocy cofamy zegary o 1 godzinę

Na podstawie uchwały Rady Ministrów o wprowadzeniu czasu zimowego, należy o godz. 3-ej dnia 2 października rb. (z soboty na niedzielę) cofnąć wskazówki zegara o jedną godzinę.

USA powinny zbadać możliwości porozumienia z ZSRR
celem rozwiązania spornych problemów
Głosy prasy amerykańskiej

MOSKWA (PAP). Nowojorski korespondent agencji TASS pisze: Podczas gdy niektórzy prawicowi komentatorzy domagają się zwiększenia produkcji broni atomowej i wyścigu zbrojeń atomowych, inni wyrażają przypuszczenie, że nastąpił czas, kiedy St. Zjednoczone powinny co najmniej zbadać możliwość porozumienia ze Zw. Radzieckim w sprawie rozwiązania spornych problemów, włącznie z problemem broni atomowej.

Komentator „**New York Herald Tribune**" Lippmann wyraża zdziwienie z powodu oświadczenia Trumana i Achesona, że fakt istnienia broni atomowej w Zw. Radzieckim nie pociągnie za sobą zmian w polityce USA.

Odkrycie broni atomowej przez Zw. Radziecki podważa cały system polityki amerykańskiej. Fakt ten stawia na porządku dziennym sprawę znalezienia jakiegoś modus vivendi między ZSRR a USA — pisze Lippmann.—Innego wyjścia nie ma. Pozostaje tylko jedno: rozpocząć rokowania w sprawie modus vivendi z uwzględnieniem układu sił i wzajemnych korzyści.

Dziennik „**Courier-Journal**" i „**Post Dispatch**" zaznaczają, że obecnie rzeczą najważniejszą jest dojść do porozumienia w sprawie postawienia poza nawiasem prawa broni atomowej.

Korespondent TASS w Londynie donosi, że „**Manchester Guardian**", omawiając komunikat w sprawie radzieckiej broni atomowej pisze o możliwości wprowadzenia kontroli między narodowej nad energią atomową.

Mocarstwa zachodnie niejednokrotnie odrzucały propozycje Rosjan w sprawie rozbrojenia, nie zbadawszy ich należycie. Nie wywołuje to dobrego wrażenia i Foreign Office powinien zdać sobie z tego sprawę — pisze „Manchester Guardian".

Dziennik pisze w zakończeniu: W ciągu ostatnich trzech lat mężom stanu krajów zachodnich wygodnie było przypuszczać, że ich nieograniczony monopol na odcinku energii atomowej sam przez się zabezpiecza pokój. Hipoteza taka zawsze miała wartość wątpliwą.

Głosy prasy chińskiej

Agencja TASS donosi również, że wszystkie dzienniki chińskie podały na czołowym miejscu wiadomość o radzieckiej broni atomowej.

Dzienniki chińskie podkreślają, że Waszyngton podniósł alarm w związku z przeprowadzoną w ZSRR eksplozją atomową. Alarm ten miał na celu rozdmuchanie propagandy wojennej i zastraszenie światowej opinii publicznej, aby w ten sposób uzasadnić wyścig zbrojeń.

Komunikat TASS w sprawie radzieckiej broni atomowej usunął grunt spod nóg podżegaczy wojennych. Najbardziej kłopotliwa dla imperialistów okazała się ta część komunikatu TASS, w którym podkreślono, że Zw. Radziecki podtrzymuje w dalszym ciągu swe poprzednie stanowisko w sprawie bezwzględnego zakazu broni atomowej.

„To może oznaczać pokój"

WASZYNGTON (PAP). W tygodniku „**United States and World Report**" ukazał się artykuł redaktora naczelnego Davida **Lawrence'a** p.t. „To może oznaczać pokój".

Autor podkreśla, że w obecnej sytuacji gdy nie ulega już żadnej wątpliwości, iż Zw. Radziecki dysponuje bronią atomową, zachodzi konieczność rozsądnej oceny różnic zdań i usunięcia podstawy sporu między wielkimi mocarstwami oraz porzucenia tendencji militarystycznych USA. Nowe wydarzenia mogłyby oznaczać ustanowienie powszechnego pokoju. Nadchodzi czas — pisze Lawrence — gdy ONZ będzie mogła stać się skutecznym narzędziem pokoju powszechnego.

St. Zjednoczone powinny dążyć do tego, by zdobyć zaufanie Zw. Radzieckiego zarówno jak i innych krajów.

Bomba atomowa mogłaby się stać błogosławieństwem — kończy autor — gdyby wysadziła w powietrze nasze przestarzałe teorie o stosunkach międzynarodowych, i rozpoczęła nową erę pod znakiem wzajemnego zaufania i dobrej woli.

Dziennik „SUN" pisze, że w ciągu ostatnich dni rozwiana została iluzja, jakoby „przewaga" amerykańska w dziedzinie techniki zabezpieczała St. Zjednoczone przed klęską.

Przed i po dewaluacji amerykańskiej bomby atomowej

PARYŻ (Obsł. wł.) Dziennik francuski „Liberation" zamieszcza następujące zestawienie:

Przed „rewelacją" Trumana:

„Bomba atomowa jest podstawowym czynnikiem obecnej równowagi sił... Groźba bomby atomowej jest dziś najmocniejszą podstawą naszej dyplomacji..." („New York Herald Tribune" 6 października 1948 roku).

„Nie chcę przed wami ukrywać prawdy... Pewne jest, że Europa byłaby skomunizowana a Londyn zbombardowany, **gdyby St. Zjednoczone nie posiadały tajemnicy bomby atomowej".** (Przemówienie **Churchilla** w Bostonie 31 marca 1949 r.).

Po „rewelacji":

„Naród amerykański powinien zachować pełny spokój. Przewidzieliśmy ten fakt (odkrycie przez Zw. Radziecki energii atomowej) **już od czterech lat** i nie zmienia on niczego w podstawowych planach naszej obrony...." (Przemówienie gen. **Bradleya**— szefa sztabu generalnego USA. z 23 września 1949 r.).

„Wiadomość ta nie ma specjalnej doniosłości politycznej". (Deklaracja **Achesona** z 23 września 1949 r.).

Komentarze, jak to się zwykło mówić, zbyteczne.

Byli generałowie SS i SD
na czele „policji" w Niemczech Zach.

BERLIN (obsł. wł.) „Taegliche Rundschau" podkreśla, że t. zw. policja związkowa organizowana obecnie w Trizonii ma charakter **ściśle wojskowy.** Świadczą o tym chociażby nazwiska jej dowódców: **b. gen. SS i policji hitlerowskiej Adolfa von Bomhardta, b. Hitlerjugendfuehrera płk. Franke oraz b. pułkownika Wehrmachtu Voskampa.**

Dobrze poinformowane źródła — pisze dziennik — podają liczebność zachodnio - niemieckiej armii policyjnej na 120.000 ludzi nie licząc specjalnych oddziałów wartowniczych, policji kolejowej i komunikacyjnej. Partia socjal-demokratów kierowana przez Schumachera otwarcie popiera organizowanie w Niemczech armii wojny domowej, prowadzonej przez b generałów SS i SD, uzbrojonej i zmotoryzowanej przez Amerykanów i Anglików.

Niezależnie od tworzenia tej „policji" w toku rozmów prowadzonych przez Adenauera z jego amerykańskimi mocodawcami poruszona została sprawa zorganizowania niemieckiej armii najemnej.

Jeden z organów CDU (chrześc. demokr.) zdradził mimo woli zamiary Adenauera i jego reakcyjnej kliki pisząc: „Strefy zachodnie liczą obecnie 1.200.000 bezrobotnych. **Nie miałoby to oczywiście miejsca gdyby wolno nam było posiadać armię"(!)**

Obecnie, jak stwierdza „Taegliche Rundschau", życzenia „chrześcijańsko-demokratycznego pisma" zdają się być bliskie spełnienia, gdyż pertraktacje Adenauera z Amerykanami doprowadziły, jak się zdaje, do podwyższenia „etatu zbrojeniowego" w zachodnich Niemczech czego się jednak oczywiście nie rozgłasza.

Zakwestionowana „pomoc" St. Zjednoczonych dla narodów zacofanych

WASZYNGTON (PAP). Administracja trumanowska zażądała od Kongresu USA przyznania 35 milionów dolarów na realizację tzw. „planu pomocy ekonomicznej dla narodów zacofanych".

Żądanie to, przedłożone Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów Kongresu spotkało się ze zdecydowaną opozycją posłów republikańskich. Fakt ten uważa się za niewątpliwą porażkę administracji, która spodziewała się, że znane oświadczenie Trumana o eksplozji atomowej w Zw. Radzieckim przyśpieszy uchwalenie przez Kongres żądanej na „pomoc" sumy.

Należy przypomnieć, że zainteresowanie St. Zjednoczonych „pomocą" dla krajów zacofanych wiąże się przede wszystkim z projektami znacznej ekspansji na te tereny inwestycji prywatnego kapitału amerykańskiego.

Kiermasze, koncerty i festiwal filmowy
w »Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni«

Do Stołecznego Komitetu „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej" napływają zgłoszenia o pracach przygotowawczych, podejmowanych przez liczne organizacje polityczne, społeczne i zawodowe. Obejmują one odczyty, pogadanki, imprezy artystyczne i sportowe, wystawy itp.

Koła TPP-R przygotowują kiermasze wydawnictw radzieckich i wydawnictw TPP-R. TPP-R organizuje 2 wielkie koncerty muzyki radzieckiej.

Film Polski projektuje urządzenie festiwalu filmów radzieckich w 2 kinach stołecznych: „Palladium" i „1 Maj". Zniżkowe bilety zostaną jak najszerzej rozprowadzone wśród świata pracy. Szeroki udział w „Miesiącu" wezmą pracownicy Polskiego Radia, teatrów stołecznych i związków artystycznych.

Wydział Oświaty i Kultury Zarządu m. Warszawy opracowuje program 41 imprez o charakterze kulturalno-oświatowym.

Wszystkie organizacje i cała ludność stolicy przygotowują się nadto do bogatego udekorowania miasta, szczególnie w dniu Krajowego Zjazdu TPP-R i w rocznicę Rewolucji Październikowej.

PROWOKACYJNA „SKARGA CHIŃSKA"

manewrem zbankrutowanej kliki Kuomintangu i jej protektorów

Dyskusja w Komisji Ogólnej ONZ

NOWY JORK (PAP). Komisja Ogólna Generalnego Zgromadzenia zebrała się na posiedzeniu w związku z prowokacyjną skargą, złożoną przez delegata Chin kuomintangowskich na Zw. Radziecki. Skarga dotyczy rzekomego „pogwałcenia radziecko - chińskiego traktatu oraz Karty Narodów Zjednoczonych".

Przedstawiciele ZSRR i Polski zażądali nie wciągania tej skargi na porządek dzienny obrad Generalnego Zgromadzenia, ponieważ jest ona pozbawiona jakichkolwiek podstaw i stanowi jedynie nowy etap zorganizowanej antyradzieckiej kampanii nienawiści, prowadzonej również na forum ONZ.

Delegat polski, dr LACHS, zwrócił uwagę na fakt, że oszczercza skarga jest całkowicie gołosłowna i nie poparta materiałem dowodowym. „Taki materiał dowodowy — oświadczył mówca — w ogóle nie istnieje, gdyż tzw. sprawa chińska jest wewnętrznym problemem narodu chińskiego i została przezeń rozstrzygnięta".

Dr Lachs ograniczył się do przedstawienia prowokacyjnej skargi od strony prawno-międzynarodowej. Merytoryczna strona tej skargi będzie przedmiotem dyskusji w Komisji Politycznej, do której zmechanizowana większość Komisji Ogólnej przekazała „skargę".

W dyskusji zabrał głos min. Wyszyński. Mówca oświadczył, że Zw. Radziecki nie może przyjąć takiej procedury w ONZ, która zezwala przedstawicielowi zbankrutowanego Kuomintangu na rzucanie oszczerstw pod adresem ZSRR.

Pozbawiona wszelkich podstaw „skarga" jest zwykłym manewrem, zmierzającym do zasłonięcia przed opinią światową kompletnego bankructwa militarystycznej kliki. Kliki tej nie uratowały ani amerykańskie miliardy, ani amerykańskie dostawy sprzętu wojennego.

Oskarżenia te bez podstaw prawnych i faktycznych, stanowią prowokację antyradziecką, podjętą nie bez poparcia i obietnic ze strony określonej grupy państw — stwierdził Wyszyński.

W kuluarach ONZ panuje zgodna opinia, że „skarga chińska" została złożona dla celów propagandowych. Intencją jej autorów było wzmożenie kampanii antyradzieckiej w prasie kapitalistycznej oraz zmniejszenie wrażenia, wywołanego na świecie w związku z propozycją radziecką zawarcia przez 5 mocarstw paktu wzmocnienia pokoju.

Wiadomo jest, że przedstawiciel Kuomintangu konferował z delegatami amerykańskimi i brytyjskimi przed złożeniem „skargi".

Wniosek Polski w sprawie terroru w Grecji

NOWY JORK (PAP). Pierwsze posiedzenie Komisji Politycznej Generalnego Zgromadzenia ONZ minęło pod znakiem dyskusji nad sprawą grecką.

Delegat polski dr SUCHY, poparty przez szereg delegatów, wezwał Komisję, aby zwróciła się z apelem do rządu ateńskiego o niezwłoczne położenie kresu terrorowi politycznemu i egzekucjom patriotów greckich, a zwłaszcza o uchylenie wyroku śmierci, wydanego na Katarzynę Talaghani. Wykonanie tego apelu można by uważać jako krok wstępny do pojednania wewnętrznego w Grecji.

Dr Suchy poprosił o niezwłoczne głosowanie nad wnioskiem polskim, gdyż w grę wchodzi niejedno życie ludzkie.

Mimo to większością głosów przyjęto wniosek brytyjski w sprawie odroczenia dyskusji na ten temat.

Konwencja o wolności informacji — odroczona

NOWY JORK (PAP). Komisja Społeczna ONZ postanowiła — 28 głosami przeciwko 13 przy 8 wstrzymujących się — odroczyć do następnej sesji Zgromadzenia dalszą dyskusję nad projektem konwencji o wolności przekazywania informacji. Upoważniono jednocześnie Komisję Praw Człowieka do tymczasowego włączenia odpowiednich postanowień w sprawie wolności informacji do projektu międzynarodowej umowy o prawach człowieka.

Protest bułgarski w ONZ

NOWY JORK (PAP). Bułgarski minister spraw zagranicznych, **Poptomow**, zwrócił się do sekretarza gen. **Trygve Lie** z protestem przeciwko zamordowaniu 19 września żołnierza bułgarskiej straży pogranicznej przez wojska rządu ateńskiego.

Min. Poptomow podkreśla, że chodzi tu o naruszenie południowej granicy Bułgarii.

KRÓTKIE SPIĘCIA

Pisarze — niepotrzebni!

Pisaliśmy przed kilku dniami o skandalicznym ukaraniu wielkiego pisarza francuskiego Louis Aragona. Za rzekome wykroczenia prasowe Aragona, który jest redaktorem dziennika paryskiego „Ce Soir", pozbawiono praw obywatelskich... W ten sposób ulegli kapitałowi amerykańskiemu ministrowie francuscy zemścili się za odważne wystąpienia Aragona w obronie pokoju i niepodległości Francji.

Depesze ostatnich dni świadczą, że w krajach kapitalistycznego Zachodu pisarze stają się coraz bardziej niepotrzebnym „przeżytkiem". Ludzie wypowiadający śmiało swe opinie i krytykujący reżimy „marshallowskie" nie są potrzebni. Przytoczymy kilka przykładów.

Wybitny pisarz francuski Roger Garaudy chciał jechać do Stanów Zjednoczonych jako korespondent na Zgromadzenie ONZ. Lecz pech chciał, że Garaudy wziął udział w ogólno - amerykańskim Kongresie Obrońców Pokoju w Meksyku, i że w ogóle znany jest jako pisarz postępowy. Wystarczyło to, by ambasada USA w Meksyku odmówiła mu wizy wjazdowej do Stanów Zjednoczonych, chociaż umowa między USA i ONZ wyraźnie przewiduje, że każdy korespondent na sesje ONZ powinien mieć prawo wjazdu do St. Zjednoczonych.

Bardziej przykra była przygoda znanego pisarza brazylijskiego Jorge Amado, który już od szeregu lat przebywa we Francji jako uchodźca polityczny. Jorge Amado ostatnio był delegatem brazylijskich postępowych organizacji społecznych do Stałego Komitetu Kongresu Zwolenników Pokoju. Zainteresowały się nim rządy amerykański i francuski. Skutek był taki, że Amado otrzymał nakaz natychmiastowego opuszczenia Francji.

W dalekiej Japonii zabrano się nawet do... Szekspira. W miejscowości Osaka władze japońskie zakazały wystawienia „Snu nocy letniej". Policja rozpędziła publiczność. Powodem był fakt, że większość artystów, którzy mieli odegrać komedię Szekspira, należy do Partii Komunistycznej.

Dodajmy do tego znane szykany przeciw poecie z Chile — Pablo Neruda. Dodajmy szykanowanie postępowego pisarza amerykańskiego Howarda Fasta. Widocznie w świecie kapitalistycznym pisarze mający odwagę wypowiadania swych poglądów — nie są potrzebni. (G)

Nie ma pośredniego stanowiska między obozem pokoju a obozem agresji

Zasady ustrojowe Chińskiej Republiki Ludowej

Obrady Politycznej Konferencji Konsultatywnej

PEKIN (PAP). W drugim dniu obrad politycznej konferencji konsultatywnej Chin Czou-En-Lai, członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Chin, przewodniczący III podkomisji, której polecono opracowanie ogólnego programu konferencji, wygłosił referat, stwierdzający, że podkomisja ta postanowiła powierzyć zredagowanie wstępnego projektu w tej sprawie Komunistycznej Partii Chin.

Zadanie to wykonano po zasięgnięciu opinii wszystkich reprezentowanych na konferencji organizacji i po 7-krotnym wprowadzeniu poprawek.

W toku konsultacji poruszono następujące zagadnienia:

Jednolity front demokratyczny

Jednolity front, którego historia sięga okresu pierwszej wielkiej rewolucji w 1925 — 1927 r., i który został zniszczony przez Czang-Kai-Szeka, winien być zachowany i winien przybrać określoną formę organizacyjną w celu dalszego jego rozwoju.

Najlepszą formą jednolitego frontu będzie Narodowa Polityczna Konferencja Konsultatywna, która powinna być utrzymana również po zwołaniu Zgromadzenia Narodowego, wykonując funkcje doradcze.

Ogólne zasady nowej demokracji

Podczas narad przygotowawczych uznano, że nowa demokracja stanowi stadium przejściowe i niewątpliwie rozwinie się w przyszłości W STADIA SOCJALIZMU I KOMUNIZMU. Powinno to znaleźć wyraz w ogólnych zasadach nowej demokracji chińskiej.

Władza państwowa

Władzą państwową nowej demokracji, opartą na zasadzie centralizmu demokratycznego, jest Zgromadzenie Narodowe. Zastosowany będzie przy tym system całkowicie odmienny od systemu parlamentarnego starej demokracji. **Zgromadzenie Narodowe będzie wybierało rząd.**

Organizacja wojskowa

Opierając się na doświadczeniach armii wyzwoleńczej uznano, że duszą armii jest praca polityczna. Program przewiduje zjednoczenie wszystkich wojsk kraju, łącznie z wojskami, które przeszły na stronę armii ludowej i powstały przeciwko reakcji kuomintangowskiej.

Polityka ekonomiczna

Podstawową wytyczną polityki ekonomicznej będzie uwzględnienie interesów społecznych i osobistych zarówno pracy jak i kapitału, wzajemna pomoc między miastem a wsią oraz wymiana towarów między Chinami a innymi krajami świata.

Polityka kulturalna

Uznano zasadę, że polityka ta winna być narodowa co do formy, naukowa co do treści, a ludowa co do swego charakteru.

Polityka narodowościowa

Chińska Republika Ludowa winna być wielką rodziną, w której wszystkie narodowości będą przyjaźnie współpracowały. Należy zwalczać szowinizm. Program przewiduje samorząd lokalny różnych narodowości, ich prawo posiadania sił zbrojnych i wolność wyznania.

Polityka zagraniczna

Należy bronić niepodległości, wolności, integralności terytorialnej i suwerenności Chin, popierać międzynarodowy trwały pokój oraz przyjazną współpracę między narodami wszystkich krajów a przeciwdziałać polityce agresji i wojennej polityce imperializmu.

Ogólne zasady programu powołują się na artykuł przewodniczącego KC Komunistycznej Partii Chin Mao-Tse-Tunga o „dyktaturze demokracji ludowej", podkreślający, że konieczne jest przyłączenie się do obozu Zw. Radzieckiego i krajów nowej demokracji. Nie może być pośredniego stanowiska między obozem pokoju i demokracji a imperialistycznym obozem agresji.

Od 2 października nowy rozkład jazdy PKP

Równocześnie z wejściem w życie czasu środkowo-europejskiego, w nocy **z 1 na 2 października br. o godz. 3.00** na PKP wprowadzony zostanie zimowy rozkład jazdy obowiązujący **do 13 maja 1950 r.**

Jedną z ważniejszych zmian w komunikacji będzie zwiększenie ruchu pociągów podmiejskich. Dotyczy to w szczególności odcinków: Otwock—Warszawa, Mińsk Mazowiecki — Warszawa, Żyrardów — Warszawa i Błonie — Warszawa.

Całkowicie zmieniony będzie rozkład jazdy pociągów elektrycznych.

Kryzys w rządzie francuskim

Ambasador planu Marshalla »radzi«

PARYŻ (PAP). W rządzie francuskim trwa kryzys wewnętrzny w związku z kwestią płac, których podwyżki domagają się masy robotnicze. Kompromis w sprawie płac który zaczął zarysowywać się na środowym posiedzeniu gabinetu, nie doszedł do skutku wobec „opozycji" władz partyjnych SFIO.

Jednocześnie zwraca się uwagę na wygłoszone we wtorek przemówienie ambasadora planu Marshalla Harrimana, który „odradził" rządom europejskim przeprowadzenia podwyżki płac.

Przedstawiciel obcego państwa — pisze **„Humanite"** — pozwala sobie w Paryżu na ustalanie wewnętrznej polityki Francji. Harriman służy interesom swej klasy. Domagając się niepodwyższania płac nakazuje on rządowi francuskiemu, by służył interesom kapitalistycznym.

Polska żąda wydania hitlerowskiego zbrodniarza wojennego

Polska Misja Wojskowa dla Spraw Zbrodni Wojennych w Berlinie wystąpiła do okupacyjnych władz brytyjskich z wnioskiem o ekstradycję pułkownika SS (Standartenführer) — **Fromma.**

Fromm był kierownikiem SS i policji przy nadprezydencie okręgu białostockiego — **Erichu Koehu.** Zebrane materiały dowodowe przeciwko Erichowi Kochowi obciążają w równym, jeśli nie większym jeszcze stopniu Fromma, jako bezpośredniego kierownika organu wykonawczego, jakim była SS i policja.

Szereg obwieszczeń publicznych o spaleniu całych wsi i wymordowaniu zakładników oraz bezbronnej ludności cywilnej nosi podpis Fromma.

O NOWE OBLICZE WYŻSZYCH UCZELNI

Oświadczenie min. Oświaty St. Skrzeszewskiego

w związku z inauguracją roku akademickiego

W związku z rozpoczynającym się rokiem akademickim minister oświaty dr St. Skrzeszewski udzielił wywiadu przedstawicielowi PAP na temat osiągnięć i braków polskiego szkolnictwa wyższego:

Nie ulega wątpliwości — powiedział m. in. min. Skrzeszewski — że w porównaniu z osiągnięciami w dziedzinie przebudowy naszego ustroju społeczno - politycznego i gospodarczego rozwój naszego wyższego szkolnictwa wykazuje poważne opóźnienia. Jeśli jednak spojrzymy na drogę, którą ono przebyło, to przyznać musimy, że i na odcinku szkolnictwa wyższego mamy niewątpliwe osiągnięcia.

Przeobrażenia ideologiczne

Nasze wyższe uczelnie są terenem głębokich przeobrażeń ideologicznych. Uczeni nasi coraz głębiej rozumieją sens światowej walki o pokój i włączają się do tej walki, prowadzonej w imię postępu i demokracji oraz niezależności i niepodległości naszego państwa.

Uczeni nasi w coraz szerszym zakresie doceniają pokojową i demokratyczną politykę ZSRR oraz wielkie korzyści płynące dla Polski z sojuszu ze Zw. Radzieckim.

Przemożny wpływ na przeobrażenia ideologiczne profesorów i studentów ma odbudowa, przebudowa i rozbudowa naszego kraju, jak również i **opieka, jaką Ludowy Rząd otacza naukę, szkoły wyższe i uczonych.**

Przeobrażenia ideologiczne na wyższych uczelniach polegają m. in. na pogłębianiu wśród uczonych świadomości, że ustrój ludowy otwiera przed Polską drogę niebywałego w historii rozkwitu i na narastaniu wśród uczonych przekonania o konieczności dostosowania kształcenia kadr do potrzeb ludowego państwa, na coraz żywszym zainteresowaniu uczonych marksizmem - leninizmem, materializmem dialektycznym i historycznym — jako metodą niezwykle płodną we wszystkich dziedzinach wiedzy i wreszcie na coraz żywszym zainteresowaniu uczonych dla zdobyczy nauki radzieckiej.

Wskazane tu procesy przebiegają nierównomiernie w różnych dyscyplinach, a nawet różnych ośrodkach i uczelniach. Do wykonywania zadań, związanych z budową podstaw socjalizmu **najbardziej dojrzały nauki techniczne.**

Nowy styl pracy

Wyeliminowaliśmy z naszych wyższych uczelni elementy wrogie i reakcyjne z głównych pozycji. WYCIĄGAMY RĘKĘ DO WSZYSTKICH, KTÓRZY PRAGNĄ RZETELNIE PRACOWAĆ DLA DOBRA PAŃSTWA LUDOWEGO. Popieramy postępowych uczonych i otaczamy opieką ich prace. ELEMENTY REAKCYJNE I WROGIE NIE MOGĄ LICZYĆ NA POBŁAŻLIWOŚĆ I TOLEROWANIE.

Ważną rolę w dziedzinie kształcenia przyszłych budowniczych socjalizmu powinna odegrać nowa organizacja uczelni, oparta na dwustopniowości i jednolitych programach.

Dużą wagę przywiązuje się do stopniowego wprowadzania materializmu dialektycznego i historycznego jako **obowiązkowego przedmiotu egzaminacyjnego na wszystkich kierunkach studiów.**

Wpływ na oblicze wyższych uczelni ma pogłębianie procesu zmiany składu socjalnego młodzieży studiującej, które zostało osiągnięte dzięki udoskonaleniu systemu doboru kandydatów na wyższe uczelnie i kształcenie młodych naukowców.

Walka klasowa tocząca się w naszym kraju rozgrywa się również na terenie wyższych uczelni. W walce tej zwycięstwo odniosą siły postępu i socjalizmu.

Musi jednak wytworzyć się na naszych uniwersytetach nowy styl pracy opartej na twardej dyscyplinie grona nauczającego i młodzieży. Oczekujemy od naszych profesorów troskliwej i wnikliwej opieki nad studiami młodzieży, walki o zagwarantowanie młodzieży jak najrzetelniejszej wiedzy, walki o to, by młodzież opuszczała szkołę w przewidzianym terminie z wysokim przygotowaniem naukowym i praktycznym.

PODEJMUJEMY WALKĘ O DOKONANIE PRZEŁOMU NA WYŻSZYCH UCZELNIACH. Cenimy i szanujemy zasługi naukowe. Świadczy o tym chociażby fakt przyznania państwowych nagród naukowych w br. oraz zaszczytnych odznaczeń dla wielu profesorów, świadczą o tym osoby odznaczonych.

W walce o pozytywny przełom wziąć winni udział wszyscy zwolennicy postępu w szkołach wyższych. **Szczególna odpowiedzialność spada w tej sytuacji na członków przodującej partii klasy robotniczej — PZPR oraz na członków innych stronnictw demokratycznych.**

Odezwa ZAMP

Zarząd Główny ZAMP wydał odezwę do studentów która głosi m. in.:

„Dwa są naczelne hasła, pod którymi wstępujemy w nowy rok akademicki: „Nauka w służbie mas pracujących", „Nauka w służbie pokoju!" Dla nas studentów realizacja tych haseł oznacza uwielokrotnienie wysiłków w zdobywaniu wiedzy".

ŻYCIE SPOŁECZNE

Dziewięć sztafet powiatowych

w przeddzień Święta Pokoju

W związku z manifestacją Święta Pokoju organizowane są na terenie województwa warszawskiego sztafety sportowe, które przenosić będą meldunki od Komitetów Obrońców Pokoju z przodujących zakładów pracy i gmin wiejskich na miejsce centralnych manifestacji w powiecie i z miast powiatowych na miejsce centralnej manifestacji w Warszawie.

Sztafety składać się będą z biegaczy, kolarzy a na dłuższych odcinkach z motocyklistów.

W sztafetach biorą udział: członkowie Z. M. P., Ludowych Zespołów Sportowych, Klubów zrzeszonych w Zw. Zaw., „Gwardii", junacy Kufców „SP" i wojsko.

Trasy sztafet biegną:

Trasa 1 Działdowo — Warszawa. Trasa 2 Ostrów — Warszawa. Trasa 3 Węgrów — Warszawa. Trasa 4 Garwolin — Warszawa, Trasa 5 Grójec — Warszawa. Trasa 6 Grodzisk — Warszawa, Trasa 7 Gostynin — Warszawa. Trasa 8 Płock, Sierpc, Ciechanów — Warszawa. Trasa 9 Pruszków — Warszawa.

Sztafety wyruszą w dniu 1.X. z poszczególnych powiatów w godzinach rannych i przybędą do Warszawy w dniu 1.X. o godz. 17 min. 30.

W Warszawie sztafety zgłaszają się na Stadionie WP, skąd razem ze sportowcami Stolicy udają się na capstrzyk i miejsce centralnej manifestacji, gdzie przekażą meldunki od Powiatowych Komitetów Obrońców Pokoju.

Lekkoatleci radzieccy ustalają rekordy

W Dniepropietrowsku odbywają się zawody lekkoatletyczne dla zawodników należących do zrzeszeń sportowych Związków Zawodowych. 500 uczestników imprezy reprezentuje ponad 30 miast. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji uzyskują tytuł mistrza Zw. Zaw. ZSRR.

Już w pierwszym dniu zawodów ustalono kilka rekordów Związków Zawodowych. I tak: Potter (Nauka) przebiegł 400 m. w 49,2, poprawiając poprzedni rekord. Nowe rekordy ustanowiła również Zubina dla dziewcząt w wieku 17 — 18 lat, uzyskując w pchnięciu kulą 13,27 m. a w rzucie oszczepem 49,64 m. Ten ostatni wynik jest lepszy o ponad 2 m. od poprzedniego rekordu Związków Zawodowych.

List kibiców Tarnovii

Do redakcji naszej nadszedł list od kibiców Tarnovii, którzy bojąc się ostrej gry Górnika (Rymer) na meczu z Tarnovią w dniu 16 października proszą PZPN o wyznaczenie na ten mecz dobrego sędziego. Kibice wysuwają przy tym dwie kandydatury: mjr. Sznajdra i p. Aleksandrowicza.

Przypuszczamy, że PKS wyznaczy na ten mecz któregoś z naszych najlepszych sędziów a może i jednego z dwu wymienionych o ile naturalnie nie będą oni zajęci gdzieindziej.

Rozdanie nagród w Automobilklubie Polski

W dniu 1.X b.r. odbędzie się w Automobilklubie Polski, przy ul. Nowy Świat 35, o godzinie 16-ej rozdanie nagród i dyplomów za jednodniową jazdę konkursową, kat. I.

Po rozdaniu nagród odbędzie się odprawa zawodników, biorących udział w Jeździe o Mistrzostwo, która odbędzie się w dniu 2.X b.r. na przestrzeni 150 km.

Piłkarze polscy polecieli do Bułgarii

Piłkarze polscy, którzy przebywali na obozie kondycyjnym w Chorzowie przyjechali w czwartek do Warszawy. Również w dn. 29 bm. odlecieli do Sofii zawodnicy wchodzący w skład Polski II. Ponieważ z powodu złych warunków atmosferycznych odlot reprezentacji z Katowic uległ opóźnieniu podróż odbędzie się w dwóch ratach gdyż piłkarze przenocują w Rumunii i dzisiaj rano polecą do Sofii.

Reprezentanci Bułgarii codziennie trenują na Stadionie W. P. Jak wydaje się znajdują się oni w dobrej formie i są pewni zwycięstwa.

37

ANTONI CZECHOW

OMYŁKA

POWIEŚĆ

Tłumaczył JAN KRUSZ

A jakie kryterium stosuje pan dla rozróżnienia silnych od słabych?

— Wiedzę i oczywistość. Guzowatych i skrofulicznych poznaje się po ich chorobach, a niemoralnych i szaleńców, po ich postępkach.

— Lecz omyłki są możliwe!

— Tak, lecz nie trzeba bać się przemoczenia nóg, kiedy zagraża potop.

— To filozofia, — roześmiał się diakon.

— Ani trochę. Pan do tego stopnia jest zepsuty swoją seminaryjną filozofią, że we wszystkim chce pan widzieć tylko mgłę. Abstrakcyjne nauki, którymi nabił pan sobie młodą głowę, dlatego nazywają się oderwanymi, że odrywają rozum od rzeczywistości. Niech pan patrzy diabłu prosto w oczy, jeżeli to diabeł — to niech pan nie szuka w nim kogoś innego i nie lezie do Kanta czy Hegla po wyjaśnienie.

Zoolog zamilkł, a po chwili mówił dalej:

— Dwa razy dwa — to cztery, a kamień, to kamień. Jutro mamy pojedynek. My obaj będziemy twierdzić, że to głupie i bez sensu, że pojedynek przeżył się, że arystokratyczny pojedynek niczym nie różni się od pijackiej bójki w szynku, a mimo wszystko nie wstrzymamy się, pójdziemy i będziemy się bić. Jest zatem jakaś siła, większa od naszych rozumowań. Krzyczymy że wojna to rozbój, barbarzyństwo, okropność, bratobójstwo bez omdlenia nie możemy patrzeć na krew, lecz niech tylko Francuzi czy Niemcy obrażą nas, to my natychmiast poczujemy poryw ducha, z entuzjazmem będziemy krzyczeć hurra! — i rzucimy się na wroga; pan będzie wzywał dla naszego oręża błogosławieństwa bożego, a nasza waleczność będzie wzbudzała ogólny, szczery zachwyt. I znów znalazła się siła, która jeśli nie jest wyższą, to przynajmniej większą, od naszej filozofii.

Nie możemy jej zatrzymać jak tej oto chmury, która nadciąga od morza. nie postępujcie tedy obłudnie, nie pokazujcie figi w kieszeni, nie mówcie: „jakie to głupie, jakie przestarzałe, niezgodne z Pismem świętym!", — lecz patrzcie jej prosto w oczy, przyznajcie jej prawa rozumu i kiedy ona chce na przykład zniszczyć wątłe, skrofuliczne plemię, to nie przeszkadzajcie jej swoimi pigułkami i cytatami ze źle zrozumianej Ewangelii.

W nowelce Leskowa jest bogobojny Daniła, który znalazł za miastem trędowatego, karmi go i ogrzewa w imię miłości do Chrystusa. Gdyby ten Daniła w istocie kochał ludzi, to odciągnąłby trędowatego jak najdalej od miasta, wrzucił go do rowu, a sam poszedł by pomagać zdrowym. Chrystus, mam nadzieję, głosił miłość rozumną, nie bezsensowną, lecz pożyteczną.

— Jaki pan przewrotny! — zaśmiał się diakon. W Chrystusa pan nie wierzy, dlaczego ciągle Go pan cytuje?

— Przeciwnie, wierzę. Oczywiście po swojemu, nie po waszemu. Oj, diakonie, diakonie! — uśmiechnął się zoolog i biorąc duchownego wpół zapytał wesoło:

— No cóż? Pojedziemy jutro na pojedynek?

— Pojechałbym, lecz godność moja mi nie pozwala.

— A co to znaczy godność?

— Otrzymałem święcenia. Na mnie jest łaska boża.

— Oj, diakonie, diakonie, — powtórzył von Karen, śmiejąc się, lubię z panem rozmawiać.

— Pan mówi, że pan wierzy — rzekł diakon. — Jakaż to wiara? Mamy tu takiego diaćkę-popa, który, kiedy idzie w czasie posuchy na pole modlić się o deszcz, bierze ze sobą parasol i skórzane palto, ażeby go na powrotnej drodze deszcz nie przemoczył. To się nazywa wiara! Kiedy mówi o Chrystusie światło z niego bucha, a wszystkie baby i chłopi zanoszą się od płaczu! Zatrzymał by i tę chmurę i każdą pańską siłę zmusił do ucieczki. Taka wiara góry porusza. (D. c. n.)

Stolarnia, która zaspokoi potrzeby całej Warszawy

Na Targówku przy ul. Siarczanej 6 Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Oddział VI buduje zakłady mechanicznej obróbki drewna.

Warszawa dotychczas nie posiadała tego rodzaju zakładów na większą skalę, istniały bowiem tylko drobne przedsiębiorstwa o małej zdolności produkcyjnej raczej w sektorze prywatnym. Powierzchnia, przewidziana przez BOS pod budowę tych zakładów, wynosi 18 ha. Powstają tu hale traków i wełniarek — hala produkcji ram okiennych i drzwiowych oraz wiele budynków mniejszych.

Zakłady będą zdolne produkować miesięcznie ok. 10 tys. m. kw. ram okiennych. Przetarcie drewna o wymiarach specjalnych potrzebnych do budowy wyniesie 1000 mtr. miesięcznie. Produkcja płyt heblowinowo-wiórowych z wełny drzewnej 30 ton miesięcznie. Produkcja elementów trociowo-gruzowych równoważna 8.000 sztuk cegły.

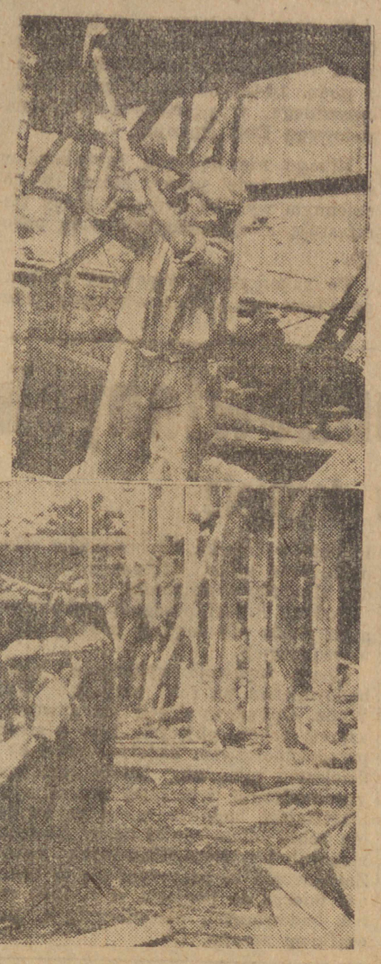

Zakłady te zatrudniać będą 500 osób na jedną zmianę. Zdolność produkcyjna tych zakładów będzie w stanie zaspokoić potrzeby budownictwa BOR-u i PPB na terenie Warszawy. 90 proc. robotników, zatrudnionych przy budowie tych zakładów, przystąpiło do współzawodnictwa, wykonując ok. 300 proc. normy.

Cały zespół zatrudnionych tu robotników, inżynierów i techników dla uczczenia międzynarodowego dnia pokoju postanowił wzmóc tempo robót i wykonać hale na 2 października br., jako zakończony odcinek budowy przemysłowej, a na dzień rocznicy październikowej rewolucji oddać do użytku te zakłady, które obejmie załoga PPB-7.

Na zdjęciu: robotnicy zatrudnieni przy budowie jednej z hal, powyżej— Beta Franciszek, przodownik, wykonujący ponad 300 proc. normy przy rozbijaniu betonu. (wp).

Miasto — wsi

Na wszystko można się porwać mając taką pomoc

(Korespondencja własna)

Idziemy do was z wiarą
co nigdy nie zawodzi,
bo chłopska rzetelność,
oj, z kochania się rodzi...

(z piosenki śpiewanej na dożynkach w Smolęcinie).

Wieś Smolęcino w odległości niespełna 2 kilometry od granicy niemieckiej, leży na uboczu, zdala od asfaltowych szos i bitych gościńców.

WŚRÓD RUIN I ODŁOGÓW

Ciężkie było życie osadników w pierwszych miesiącach po zajęciu swoich gospodarstw. Co tu dużo gadać — nie było niczego. Toć nafty nawet i lamp nie zawsze można było dostać.

Ale dnia pewnego — przyjechali do Smolęcina „miastowi" ludzie i zaczęli chodzić po wsi, od chałupy do chałupy i o wszystko wypytywać, wszędzie zaglądać. Pospisywali od razu, co, gdzie, komu w chałupie brakuje: a to okna nie oszklone, a to drzwi kołkiem podparte, a to dach się zawalił i przez szczeliny w ścianach wiatr hula po izbie.

Nie gadali przy tym wiele, tylko wyjaśnili, że przyjechali tu z VI-go Państwowego Ośrodka Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Odbudowy w Szczecinie i będą im pomagać w zagospodarowaniu i likwidacji odłogów. Prosili, żeby na początek ściągnąć z pól okolicznych na jedno miejsce te wszystkie narzędzia i maszyny rolnicze, które tam rdzewieją na deszczu.

Nie bardzo z początku chciało się Smolęcianom wierzyć w pomoc tego jakiegoś szczecińskiego urzędu. Byli nawet tacy, co się z tego w kułak śmieli i plotki rozpuszczali, że to „kombinatorzy" jacyś z miasta przyjechali, żeby głupich kmiotków „kantować" i te maszyny z pól co im kazali na jedno miejsce ściągnąć, później na szmelc sprzedać.

Ale byli i inni, rozsądniejsi, którzy zrobili wszystko tak, jak im ci „miastowi" przykazali, i postanowili czekać, co też z tego wyniknie.

POMOC PRZYBYWA

— I co się nie robi, moi drodzy — opowiada o tym zdarzeniu dzisiejszy radny gminny Piotr Pietruszkiewicz.— Jednej niedzieli przyjechał ciężarowy samochód pełen ludzi i stolarskich, ślusarskich oraz murarskich narzędzi. Pozdejmowali marynarki, zakasali rękawy od koszul i z miejsca zabrali się do roboty. Poszklili okna, ponaprawiali drzwi, zamki i klamki, połatali dziurawe dachy i zamurowali dziury w ścianach. Ślusarze i kowale wzięli się tymczasem za narzędzia i maszyny.

Wizyty te powtarzały się niemal co niedzielę i dawały coraz lepsze wyniki. Z dziesięciu starych pługów poniemieckich ściągniętych z pól zrobiono 6 zdatnych do użytku. Z 4 starych siewników zrobiono dwa. Podobnie też stało się i z innymi narzędziami i maszynami.

Potem przyszła kolej na większe remonty budynków. Niedarmo VI-ty Państw. Ośrodek szkoli zawodowe kadry pracowników budowlanych. Przyjechali ze Szczecina mistrzowie kielni i „w try miga" wyremontowali dwa rozwalone budynki, z których powstała świetlica i szkoła. Największa radość zapanowała we wsi, gdy doprowadzono do niej wkrótce linię elektryczną, a w pięknie wyremontowanej i udekorowanej świetlicy zagrało przywiezione ze Szczecina radio.

ROCZNY DOROBEK

Minął niespełna rok od czasu gdy VI Ośrodek roztoczył opiekę nad Smolęcinem, a życie tej wsi toczy się zupełnie nowym torem. Poznikały odłogi w najbliższej okolicy. Przyczynił się do tego gminny Ośrodek Maszynowy pobliskiego Kołbaskowa.

Smolęcianie myślą już obecnie o takich „luksusach" jak zorganizowanie straży pożarnej i wyremontowaniu jeszcze jednego budynku na remizę strażacką. Tak się rozzuchwalili i takiej nabrali dufności w wypróbowaną pomoc VI-go Ośrodka, że już się im marzą sklepy spółdzielcze, Ośrodek Zdrowia, kino wioskowe, i inne podobne „cuda".

Bo na wszystko już dzisiaj gotowi są porwać się Smolęcianie mając do pomocy takich dzielnych majstrów z VI Państwowego Ośrodka, jak np. instruktor ślusarski **Zygmunt Sierantowicz**, albo instruktor stolarski **Pelachowski Antoni.** Ale i we własnej gromadzie nie brak dzielnych gospodarzy. Choćby, nie wskazując palcem, taki Pietrusiewicz Piotr, co to, kiedy zabrakło drzwi w wyremontowanej świetlicy, swoje własne wyjął z zawiasów i do świetlicy przyniósł. Albo, **Renkas Kazimierz,** który, jako mechanik Filii Ośrodka Maszynowego, różnych „cudów" dokonał by stare, poniemieckie gruchoty wyreperować.

WIENIEC W KSZTAŁCIE SERCA

W tym roku po raz pierwszy zebrali osadnicy Smolęcina plon ze zlikwidowanych odłogów. Pola, choć jeszcze silnie zanieczyszczone ostami i innymi chwastami dały jednakże plon dobry i obfity. Nie martwią się zresztą o te chwasty gospodarze. Są od tego maszyny przeróżne (o które się już zapewne VI-ty Państwowy Ośrodek postara), które zdrowe ziarno od pośladu i wszelkiego śmiecia oddzielą.

Przyszedł wreszcie czas na tradycyjne dożynki.

Wieniec wręczony dyrektorowi VI Państw. Ośrodka miał kształt serca. I to bodaj było najlepszym, najwymowniejszym symbolem trwałego węzła, którym związała się gromada Smolęcina ze swoimi „miastowymi" protektorami. Symbolem robotniczo-chłopskiego sojuszu we wspólnym marszu do socjalizmu.

S. M.

Najpiękniejsze kwiaty dla opiekuna wsi

Z KRAJU

(Obsługa własna).

CORAZ WIĘCEJ BURS

POZNAŃ. — W Wielkopolsce czynnych jest obecnie 8 burs, o ogólnej ilości 326 miejsc. Obok istniejących już burs Towarzystwo burs i stypendiów uruchomi jeszcze w roku bieżącym nowe placówki w Świebodzinie, Gorzowie Wlkp. i Rzednie. Na rok bieżący preliminowano sumę 28 mil. 800 tys. zł na koszta związane z prowadzeniem burs oraz na zakup urządzeń i przeprowadzenie drobnych napraw.

W planie 6-letnim przewiduje się zorganizowanie nowych burs na terenie Wielkopolski. Inwestycje te pochłoną kwotę 357 milionów zł.

WĘGRY ŁADUJĄ W SZCZECINIE

SZCZECIN. Transport morski towarów węgierskich przez port Szczecin stale wzrasta. Ostatnio statek fiński SS „Goried" przywiózł 1.800 ton papierówki dla Węgier.

SUSZA NA POMORZU

SZCZECIN. Akcja siewna na Pomorzu Zachodnim znajduje się w pełnym toku. Do chwili obecnej wykonano już 32 proc. planowanych zasiewów, kończąc zupełnie siew rzepaku i jęczmienia ozimego. Rolnikom województwa szczecińskiego daje się we znaki susza. W niektórych powiatach ziemia wyschła do tego stopnia, że trudno jest nawet orać.

ŁOSIE Z WIZYTĄ W SŁUPSKU

SŁUPSK. Na okolicznych moczradłach i lasach jeziora Łebu służba leśna spostrzegła dwie pary łosi. Zwierzęta nie okazały bynajmniej lęku przed ludźmi.

Równocześnie nad jeziorem Gardno, także w powiecie słupskim pojawiły się dwa stadełka łabędzi i kormoranów.

NOWA AKADEMIA LEKARSKA

POZNAŃ. Akademia lekarska w Poznaniu obejmie wydział lekarski, Studium dentystyczne i wydział farmaceutyczny. Dyrektorem w Poznaniu mianowany został dr. Radajewski.

90 proc. robót wykonano

Torowanie drogi pociągom elektrycznym

Już tylko niecałe cztery miesiące pozostało do chwili otwarcia ruchu pociągów elektrycznych na linii Warszawa — Żyrardów. 17 stycznia 1950 r. pierwszy po wojnie pociąg elektryczny przejedzie po tej linii. Robotnicy, inżynierowie i technicy „torują" drogę pociągom elektrycznym, przebudowując zachodni odcinek linii średnicowej.

Punktem węzłowym tych prac jest wykop pomiędzy wiaduktem na ul. Towarowej, a wylotem tego wykopu w odległości ok. 1 km na zachód od wiaduktu. Wykop ten przeciął sieć torów, wyznaczył prostą drogę dla pociągów elektrycznych z Dworca Zachodniego na Dworzec Warszawa Śródmieście.

ŁOPATAMI, JAK ŁYŻKAMI

Wywózkę ziemi z wykopu — a trzeba było usunąć aż 64 tys. m sześc. — prowadzący tu roboty „Betonstal" wykonał już w 90 proc. Te ostatnie 10 proc., które pozostały do wykonania, sprawiają jednak dużo kłopotu

Na dnie wykopu spod łopat robotników wypływa woda. Z gliniastej ziemi, przesiąkniętej wodą, robi się „ciasto", którego nie można z wózka wyładować. Trzeba wybierać je łopatami, jak łyżkami. Oczywiście hamuje to tempo prac. Jednak w pierwszej połowie października roboty ziemne będą zakończone

320 robotników pracuje tu na dwie zmiany — jedna grupa od godz. 7.30 do 18-ej; druga od 19.30 do 6-ej rano. W nocy robotnicy pracują przy świetle elektrycznym. Parowoziki wyciągają z wykopu w dzień i w nocy naładowane ziemią koleby.

BETONOWE „PUDEŁKO"

W wykopie, w pobliżu zbiegu ul. Niemcewicza i Szczęśliwickiej wybudowano nowy wiadukt. Wygląda on jak pudełko, wstawione w wykop. Przez wnętrze tego betonowego „pudełka" będą przejeżdżały pociągi elektryczne, a po jego wierzchu pociągi, jadące na dworzec przy ul. Towarowej. Robotnicy pokryją jeszcze wiadukt izolacją i prace przy budowie wiaduktu będą już ostatecznie zakończone.

Przy budowie tej odznaczyło się wielu cieśli, wykonujących szalowanie ścian wiaduktu. **Najlepszy wśród nich — to Stanisław Ładosz, który osiągnął w skali miesięcznej średnią wydajność 196 proc. normy. Aleksander Kraiński ustępuje mu tylko o 4 procent.**

Odznaczyło się również wielu robotników przy pracach ziemnych. **Ignacy Mac** osiągnął w półtoramiesięcznym okresie średnią wydajność 161 proc. normy, **Józef Najman** 178 proc., a **Tomasz Korcaba** 186 proc.

Wkrótce robotnicy ci przejdą na inne budowy, a w wykopie rozpoczną prace robotnicy z biura Elektryfikacji Kolei, którzy ustawią słupy i zawieszą sieć trakcyjną. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych ułoży na dnie wykopu tory i droga dla pociągów elektrycznych będzie gotowa. (e)

Za 58 milionów zł towaru

wyprodukują dodatkowo A—52

Robotnicy Zakładów A-52 (d. Borkowscy) włączyli się do szeregów załóg fabrycznych podejmujących dodatkowe zobowiązania przekroczenia rocznego planu produkcji.

Zobowiązanie wykonania dodatkowej produkcji zostało przez robotników dokładnie przedyskutowane. Wartość tej produkcji wyniesie ok. 58 mil. złotych.

— Zrobilibyśmy więcej — powiedzieli — ale potrzebna nam jest pomoc w pokonaniu wewnętrznych trudności.

Oto niektóre działy, jak np. galwanizernia znajdują się w ciasnych pomieszczeniach, co uniemożliwia zwiększenie wydajności. Ogólną bolączką jest brak magazynu. Wytworzony towar przechowywany jest na halach produkcyjnych.

Znacznej pomocy przy realizowaniu swego dodatkowego zobowiązania spodziewa się załoga od zorganizowanego ostatnio klubu racjonalizatorów. Członkowie tego klubu: **Bogdan Sobolewski, Bolesław Kędzierski, Aleksander Brandt** posiadają na swym koncie pomysły usprawniające produkcję, które znalazły już zastosowanie także w innych fabrykach.

Z uznaniem przyjęli robotnicy zobowiązanie przodownicy Podłodowskiej, która przyrzekła wykonać w ciągu 8 godzin 20 tys. obsad do żarówek. Dotychczas wykonywała ona 18 tys. sztuk obsad. (as).

Tylko położyć dach i gotowy

Wczoraj, w 12-tym dniu budowy szybkościowca na Muranowie B robotnicy PPB BOR wykończyli mury 3 piętra i ułożyli nad nimi stropy. Wieczorem, przystąpiono do układania pierwszych płyt dachowych.

Z prac, nie objętych planem, rozpoczęto wczoraj stawianie ścianek działowych i zakładanie futryn oraz ram okiennych.

We współzawodnictwie na czele utrzymuje się w dalszym ciągu brygada Poredy przed brygadą Majchrowskiego. (zg).

10 tys. ludzi

wczoraj na Muranowie

(Telefon własny).

W przedostatnim dniu odgruzowania na Muranowie stawiło się ok. 10 tys. osób z 42 instytucji. Najliczniej przybyli pracownicy PPRK Oddz. I., Betonstalu i Spółdzielni Jajczarsko-Mleczarskiej. Poza tym, stanęli do pracy na Muranowie członkowie KC PZPR i pracownicy Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP.

Pracujących odwiedziła orkiestra PPK Oddz. I., której muzyka transmitowana była przez megafony. W wyniku dotychczasowej akcji na Muranowie wydobyto ok. 16 mil. 300 tys. cegieł. (zg).

O 33 proc. więcej

produkuje przemysł gumowy

Załogi fabryk przemysłu gumowego realizują w szybkim tempie zobowiązanie przedterminowego wykonania planu 3-letniego.

Spośród 11 zakładów produkcyjnych, podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Gumowego, 4 zakłady wykonały już zadania wyznaczone im w ramach planu 3-letniego

W początku września b. r. przemysł gumowy osiągnął poziom produkcji wyższy o 33 proc. od poziomu przedwojennego.

Pomocą szkolną

»Kalendarz Robotniczy«

W związku z rozpoczęciem roku szkolnego staje się aktualną sprawa tzw. pomocniczej lektury szkolnej w szkołach. Niejednokrotnie bowiem daje się odczuć brak podstawowych wiadomości z dziedziny zagadnień w Polsce oraz międzynarodowych informacji politycznych i młodzieżowych, szkolnictwa, związków zawodowych itd.

Sprawy te omawia wyczerpująco, dostępnie i zrozumiale „Kalendarz Robotniczy na rok 1949" (Spółdz. Wyd. „Książka i Wiedza"). Podane są tam w skrócie dane dotyczące Polski, a więc obszaru, granice, rzeki i jeziora, bogactwa naturalne i podział administracyjny państwa. Wiele miejsca poświęcono odbudowie kraju, planowi trzyletniemu, współzawodnictwu pracy, państwom demokracji ludowej i działaczom międzynarodowego ruchu robotniczego. Artykuł R. Werfla omawia Krótki Kurs Historii WKP(b). Specjalny dział poświęcono sprawom związanym z organizacjami młodzieżowymi, szkolnictwem i związkami zawodowymi.

„Kalendarz Robotniczy na r. 1949" Spółdz. Wyd. „Książka i Wiedza" wypełnia dotkliwą lukę w pomocach szkolnych.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

PODPIS NIECZYTELNY. O poruszonych zagadnieniach pisaliśmy we wczorajszym i przedwczorajszym numerze „Życia". Artykuł p.t. „Z.U.S. odpowiada na zarzuty".

KUCZYŃSKA. LOKATORZY DOMU. Ulice, na których Państwo mieszkacie, zostaną w najbliższych dniach przyłączone do sieci gazowej.

ZOFIA DOBROWOLSKA. Od poniedziałku 26 bm. transmisje z Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego nadawane są przez radio między godz. 19 a 20. Transmisje z finałów Konkursu od dnia 8 października br. nadawane będą około godz. 19.

EMERYT PKP. Wypłata podwyższonych emerytur odbywać się będzie dopiero po wejściu w życie odpowiedniej ustawy.

W. A. W wypadku przez Pana opisanym postępowanie głównego lokatora jest całkowicie sprzeczne z prawem. Radzimy zwrócić się do M. O.

ORZEŁ Z GRODZISKA. Rzemieślnik budowlany, prowadzący roboty na własny rachunek, obowiązany jest wykupić kartę rejestracyjną i opłacać podatek obrotowy. O ile natomiast pracuje Pan za określone wynagrodzenie t. zn. w charakterze pracownika najemnego, nie podlega Pan powyższym obowiązkom. Pracę wraz z rodziną winien Pan być zgłoszony do Ubezpieczalni Społecznej.

STEFAN MIKA. Odpowiedź otrzyma Pan od naszego prawnika.

JÓZEFA RELINA. Wypadek przez Panią opisany należało wpisać do książki zażaleń, która znajduje się w każdym Urzędzie Pocztowym.

ZYGMUNT GAMSKI. Zarzuty wysuwane przez przewodniczącego K. B. w stosunku do Pana są bezpodstawne. Nie mógł Pan jednocześnie odgruzowywać z dwiema instytucjami.

REMIGIUSZ LASKOWSKI. Numer obligacji PPOK, będący w Pana posiadaniu, w dotychczasowych ciągnieniach wylosowany nie był.

WŁ. GEMKO. Porusza Pan sprawę szkół specjalnych, co wielokrotnie było już przez nas omawiane. Prosimy o dane, które wniosłyby coś nowego.

KS. L. ŚREDZIŃSKI. Notatki, dotyczącej zniekształcenia w „Słowie Powszechnym" nazw. dyr. chóru archikatedralnego w Poznaniu, ks. dr. Gieburowskiego — nie zamieściliśmy z braku miejsca.

Z. WIERZBICKI. Materiał wykorzystamy.

JO. KO. Interweniowaliśmy u władz.

RADIO

W dniu 1 października br. (sobota) usłyszymy m. in. następujące audycje:

Wiadomości 5.15 6.00 7.00 8.00 12.04. 5.20 Koncert dla świata pracy z Czechosłowacji. 6.15 6.40 7.15 8.05 Muzyka. 6.30 Gimnastyka. 8.35 Fragm. powieści. 8.55 Przerwa. 10.55 Dla klas III—V. 11.15 Informacje. 11.20 Muzyka. 12.20 Dla wsi. 12.50 Melodie ludowe. 13.20 P.C.K. 13.35 Dla klas X — XI. 14.00 Felieton. 14.20 Utwory Szymanowskiego. 14.50 Muzyka rozrywkowa.

Fala 1339,3 m.

Wiadomości 17.00 19.00 21.00 23.00.

15.30 Dla dzieci. 16.00 „Braterskie ognisko" — montaż. 16.20 Muzyka popularna. 17.15 „Przy sobocie po robocie". 18.15 Walka szlachetnych — montaż. lit.-muz. 19.15 Trans. fragm. Konkursu Chopinowskiego. 20.00 „Opowieść o Chopinie" — Czartkowskiego. 20.20 Koncert Ork. Gerta. 22.15 Teatr Eterek. 22.45 i 23.10 Muzyka taneczna. 24.00 Koniec audycji.

Fala 395,8 m.

Wiadomości 16.30 17.45 19.45 22.00 23.00.

16.50 Muzyka ludowa. 17.15 Recenzja. 17.30 Duety — wyk. Łada i Martot. 18.00 Kapela ludowa Dzierżanowskiego. 18.50 „Prawo i życie" — pogad. 19.00 Fragmenty z dramatu muzycznego „Potępienie Fausta". 20.45 Fragm. powieści. 21.25 Muzyka rozrywkowa. 21.45 „Opowieść o Chopinie" — Czartkowskiego. 22.20 Muzyka taneczna. 23.10 Koncert symfoniczny. 23.15 Koniec audycji.

Polskie Radio zastrzega możliwość zmian w programie.

Młodzież S.P. na Dzień Pokoju

Międzynarodowy Dzień Pokoju młodzież SP czci wzmożoną pracą, podejmując zobowiązania przedterminowego wykonania zaplanowanych prac.

Junacy 9 brygady, pracujący przy budowie magistrali piaskowej zobowiązali się 10 dni przed terminem wykonać prace, przewidziane na okres trwania III turnusu.

Ogłoszenie

Dnia 6.9. 49 r. o godz. 22 na szosie pomiędzy Rucianami a Piszem samochód P. K. S. potrącił jadącą furmankę, koń spłoszył się i zbiegł, konia dotychczas nie odnaleziono.

Opis konia:

Klacz, maść brudno-kasztanowata, lat 2.

Właścicielka konia:

Ob. Kowalewska Zofia, zam. Szczuczyn, pow. Grajewo, woj. białostockie Nr. dowodu konia, C. 265867, dowód wydany przez gm. miejską m. Szczuczyna.

Ktokolwiek odnalazłby konia proszony jest o zgłoszenie na najbliższym posterunku M. O. i powiadomienie P. K. S. w Olsztynie.

Państwowa Komunikacja Samochodowa
Oddział Nr. 4 w Olsztynie.

K. 1110-1

W DNIU 15 PAŹDZIERNIKA 1949 R.
na podstawie zarządzenia Min. Przem. i Handlu (Dz. Urz. M. P. i H. Nr. 28 z dnia 10/XII-1948 r.,

ODBĘDZIE SIĘ SPRZEDAŻ

2 pojazdów mechanicznych, drogą przetargu a to: Samochód ciężarowy marki „Austyn" zaliczony do II kategorii wyceniony na kwoty 45.000 zł. Samochód osobowy marki „Hannomag" zalecony do II kat. wyceniony na kwotę 25.000 zł. K. 1431-1

Marian Mokwa
marynista
studia w Norymberdze—Monachium
olej — akwarela
60 prac
Zamknięcie WYSTAWY
15/X.1949 roku.
Salon Sztuki
Częstochowa, Aleja 36. G 2615-1

100.000
padło w I kl. 57 loterii na Nr. 82301 w kolekturze
W. OGŁAZA
Częstochowa, Aleja N.M.Panny 1.

100.000.— zł
na Nr 83643 padło w I-ej klasie 57 Loterii
w szczęśliwej KOLEKTURZE
„Harcerskiej"
W RADOMIU, ul. ŻEROMSKIEGO 30, tel. 17-75. K 1430-1

Czytajcie
Sport i Wczasy

Do sprzedania
MOTOR GAZOWY
50 KM. Wiadomość: Węglowice częstochowskie, KRAUZE HENRYK. Młyn motorowy. G 3657-1

Anna Kęstowicz
zam. Białystok, Knyszyńska 11
poszukuje męża
Jana Kęstowicza syna Jana i Małgorzaty urodzonego 1894 r., zamieszkałego przed wojną w Wilnie, ul. Targowa 21. 619-1

Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska"
W OLSZTYNIE
przyjmie od zaraz
TECHNIKÓW BUDOWLANYCH
na stanowiska: inspektora z wynagrodzeniem 38.000 zł. i referenta technicznego z wynagrodzeniem 34.000 zł. K 1109-0

Jesteśmy w toku wyborów

do komitetów członkowskich gminnych spółdzielni

Na całym terenie województwa olsztyńskiego są w toku wybory do komitetów członkowskich gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. Akcja wyborcza objęła już w pierwszej fazie 458 placówek spółdzielczych.

Komitety wybierane są przez członków spółdzielni, należących do Związku Samopomocy Chłopskiej oraz do związków zawodowych.

40.000 NOWYCH CZŁONKÓW

Z akcją wyborczą łączy się ściśle werbunek nowych członków. Celem umasowienia spółdzielczości na wsi obniżony został udział członkowski z 500 do 300 zł. Podkreślić także należy, że przy przyjmowaniu na członków spółdzielni kobiet, młodzieży, domowników członka spółdzielni, pracujących wraz z nim w gospodarstwie, obniżono ich udział członkowski do 50 zł.

Tegoroczna akcja werbunkowa przewiduje przyjęcie na naszym terenie 40.000 nowych członków. Każdy powiat w woj. olsztyńskim ma już opracowany plan werbunkowy. Na uwagę zasługuje wprowadzenie między spółdzielniami współzawodnictwa, które w znacznym stopniu wzmoże inicjatywę gminnych spółdzielni na odcinku jednania nowych członków.

W akcji wyborczej do komitetów członkowskich, z którą wiąże się ściśle werbowanie nowych członków, biorą żywy udział partie, organizacje społeczne, młodzieżowe, kobiece i związki zawodowe. Całością akcji kieruje Związek Samopomocy Chłopskiej wspólnie z Centralą Rolniczą.

PIERWSZE WYNIKI

Napływające meldunki z terenu wskazują, iż zaledwie 30 proc. członków spółdzielni należy do związków zawodowych lub Zw. Samopomocy Chłopskiej.

Fakt ten wskazuje na to, że nie kładziono dotychczas nacisku na konieczność zapisywania się członków spółdzielni do związków.

Piewsze zestawienia wskazują także, iż kobiety Warmii i Mazur interesują się akcją wyborczą. Do komitetów członkowskich weszło dotychczas 27 proc. kobiet. 60 proc. wybranych stanowią bezpartyjni — a 56 proc. chłopi średniorolni. (il).

Delegacja olsztyńska na konferencję krajową ZMP

W dniu wczorajszym pociągiem nocnym wyjechała do Warszawy 37-osobowa delegacja młodzieży na konferencję krajową ZMP.

Kierownikiem delegacji jest wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP ob. Lewandowski. (ga).

Nowe spotkania autorów z czytelnikami

organizuje inspektorat kulturalno-oświatowy »Czytelnika«

W ramach prowadzonej przez Inspektorat Kulturalno - Oświatowy „Czytelnika" akcji „Autorzy wśród swoich czytelników" możemy zaanonsować pobyt pomiędzy 10 a 17 bm. na terenie naszego województwa Czesława Jacka Centkiewicza, autora szeregu znakomitych powieści podróżniczych jak np. „Biała foka", „Wyspa mgieł i wichrów" i in., uczestnika I Polskiej Ekspedycji Międzynarodowego Roku Polarnego 1932-33.

W Olsztynie C. J. Centkiewicz wystąpi w dniu 10 bm.

Jalu Kurek autor powieści „Grypa szaleje w Naprawie" (nagrodzonej przez Polską Akademię Literatury w r. 1934), „Woda wyżej" i in. odbędzie spotkania literackie z czytelnikami w południowej części naszego województwa, a więc w Iławie, Nidzicy, Szczytnie i Piszu.

Nie wątpimy, że szerokie rzesze naszego świata pracy powitają zapowiedź przyjazdu znakomitych autorów z dużym zainteresowaniem, wysłuchają ich prelekcji i zabiorą głos w dyskusji. (a).

Od humoru b. dyrektora zależał los pracowników

Zeznania dalszych świadków w olsztyńskim procesie

Zeznania świadków, powołanych na toczącą się przed Sądem Apelacyjnym rozprawę byłego dyrektora PNZ w Olsztynie Koziełł-Poklewskiego i jego współpracowników, charakteryzują jaskrawo panujące tam wówczas stosunki.

Zwalniania i przenoszenia pracowników bez należytego uzasadnienia wytworzyły psychozę niepewności. Utrzymanie bowiem przy pracy zależało od humoru p. dyrektora, który— zgodnie z określeniem jednego ze świadków — traktował PNZ, jak prywatny folwark, a pracowników jak swoich bezbronnych fornali.

Na przykład św. Fitas dziś jeszcze, po upływie przeszło roku, nie zna powodów zwolnienia go z pracy. Wielu innych świadków składa podobne oświadczenia.

Świadek obrony Antoniewicz (b. pracownik wydz. personalnego), która usiłuje wprawdzie tłumaczyć decyzję zwolnień i przenoszeń, stwierdza jednak, że brak było w majątkach kalkulatorów, rządców i administratorów, a mimo to zwolnień było dużo. B. administrator Morawski mówił jej, że dyrektor zmusza go do zwolnienia się. Odsłania to tajemnice owych zwolnień „na własną rękę", czym osk. Poklewski i Rossakowski usiłują wytłumaczyć częste zmiany personalne.

Rozprawa, która toczy się w sali posiedzeń MRN na ratuszu, trwa.

Przodownice społeczne z naszego terenu wróciły ze zjazdu w Warszawie

20-osobowa grupa przodownic społecznych z naszego województwa, które brały udział w 2-dniowych obradach ogólnopolskiego zjazdu wróciła już z Warszawy.

Tematem obrad w Warszawie były sprawy uaktywnienia pracy na odcinku współzawodnictwa społecznego kobiet.

Z woj. olsztyńskiego weszły do prezydium 2 przodownice społeczne, Aniela Frąckiewicz ze wsi Kaługi (pow. Kętrzyn) i Anastazja Szymonowicz z Giżycka, które w uznaniu zasług na polu pracy społecznej otrzymały wartościowe premie książkowe.

W dyskusji nad najistotniejszymi zagadnieniami dotyczącymi pracy wiejskich przodownic społecznych zabrała głos ob. Weronika Ellertowa, wójt gm. Kruglanka (pow. Węgorzewo), która opowiedziała interesująco o swej pracy kobiety-wójta i przodownicy społecznej.

Ponadto w dyskusji kobiety olsztyńskie poruszyły zagadnienie spółdzielni produkcyjnych na naszym terenie i ostro potępiły politykę Watykanu jak również złożyły zapewnienie, że w każdej wsi zorganizują koło Ligi Kobiet.

Stały rozwój sportu

Na terenie woj. olsztyńskiego trwa ożywiony proces usportowienia młodzieży wiejskiej. — Ruch ten jest wprawdzie jeszcze bardzo młody, lecz może już poszczycić się dorobkiem. Ludowe zespoły sportowe zaprezentowały się publicznie na popisach sportowych w Szczytnie. Są to oczywiście pierwsze kroki, lecz za nimi przyjdą nowe doświadczenia i nowe zdobycze.

W chwili obecnej na terenie naszego województwa pracuje około 100 LZS, zrzeszających w swych szeregach ponad 7 tys. członków, w tym około 2 tys. kobiet. Kieruje całym ruchem sportu wiejskiego wojewódzka rada sportu wiejskiego poprzez 17 powiatowych i 142 Gminnej Rady.

Zrzeszona w LZS młodzież wiejska wzięła udział w biegach narodowych w liczbie 6.276 osób, w tym 1.302 kobiety. Jest to gwarantem rozkwitu sportu wiejskiego. (ul)

Przy zgodnej współpracy stron trudności transportowe będą zlikwidowane

Kolejnictwo na nasym terenie weszło w okres wzmożonych przewozów jesiennych. W związku z tym narastają dodatkowe trudności, które można i należy pokonać przy współudziale obu stron, tj. dyrekcji kolejowej i tzw. użytkowników, to znaczy korzystających z usług kolejnictwa.

Wzmożony popyt na transport kolejowy stwarza trudności na odcinku wagonowym, szczególnie jeżeli chodzi o wagony kryte i platformy pod dłużyce. W celu pokonania trudności jest rzeczą konieczną ,aby załadunek i wyładunek odbywał się jak najszybciej, nie wyłączając dni świątecznych, dzięki czemu uniknie się niepotrzebnych postojów wagonów. Podobno masowi nadawcy jak Dyrekcja Lasów Państwowych, PZZ, roszarnie lnu i inni w swym własnym interesie powinni składać odnośnym zawiadowcom stacji przynajmniej dekadowe plany przewozów, co przyczyni się poważnie do usprawnienia gospodarki wagonami. (an)

Budowa stadionu ZS »Kolejarza« zakończona będzie wiosną 1950 roku

Przy obecnym stanie boisk sportowych Olsztyna, które wymagają gruntownego remontu, z zadowoleniem należy powitać postęp robót przy budowie stadionu Kolejarza przy ul. Angielskiej.

Po ukończeniu prac ziemnych w oczach rosną trybuny, budynki administracyjne i szatnie z natryskami dla zawodników. Budowa stadionu jest dzisiaj obiektem zainteresowania wszystkich kolejarzy, gdzie obok robotnika samorzutnie do pracy staje pracownik biurowy.

Rywalizacja między poszczególnymi wydziałami pogłębia jeszcze zainteresowanie się stadionem, zakończenie budowy którego wymaga jeszcze dużego nakładu pracy.

SK-iści i Wydz. Ruchowo Handlowy, Elektryczny, Mechaniczny oraz Biuro Personalne zdobyli sobie w pracy wyróżnienie, a ob. ob. Smoluga, Umiński, Oleszczuk, Kęsicki i Zamyć zdobyli swego rodzaju przodownictwo.

Otwarcie stadionu plany przewidują już z wiosną przyszłego roku. Wyniki dotychczasowe każą wierzyć, że kolejarze nie zawiodą. (at)

W Orneczie jest prąd elektryczny palić jednak trzeba świece

(Od naszego korespondenta)

Orneta, podobnie zresztą jak szereg innych miast powiatowych w województwie, cierpi dotkliwie na brak fachowców. Brak jest między innymi elektrotechników. Powoduje to szereg komplikacji na odcinku zaopatrzenia miasta w prąd.

Pracownikom ZEOM-u, jak wiadomo, nie wolno przeprowadzać w mieszkaniach poza doprowadzeniem instalacji do licznika żadnych prac montażowych czy naprawczych. W wypadku więc, kiedy światło w mieszkaniu zgaśnie na skutek uszkodzenia instalacji wewnętrznej, nie znajdzie się w mieście nikt, kto by uszkodzenie to mógł usunąć. W rezultacie wiele rodzin, choć Orneta korzysta z dobrodziejstwa oświetlenia elektrycznego, pali w mieszkaniach świeczki lub lampy naftowe.

Czy ten trudny dla miasta problem nie można by rozwiązać przez zezwolenie pracownikom ZEOM-u na dokonywanie napraw w mieszkaniach. (il)

CO I GDZIE?

W OLSZTYNIE

Teatr im. St. Jaracza: „Wassa Zielieznowa", godz. 19,30.

Kino „Polonia": „Wilcze doły", godz. 15.30, 18 i 20.30.

Kino „Mazur": „Piotr I", godz. 15.30, 18 i 20.30.

Apteka dyżurna Fajertaga, Kolejowa 17.

W ELBLĄGU

Teatr im. S. Jaracza: Inauguracyjne przedstawienie „Pan Jowialski", godz. 19,30.

Kino „Ton" — „Sumienie", pocz. 16, 18, 20.

DYŻURY APTEK

Apteka Sosnowskiego, ul. Lipowa 50, tel. 470. Pogotowie Lekarskie PCK tel. 764

Odpowiedzi Redakcji

Ciocia Fruzia. — Słusznie wytyka nam Pani błąd. Basen będzie miał głębokość 45 cm

DOKP odpowiada

Na notatkę naszą, umieszczoną w nr. 239 pt. „Biletowa tajemnica" DOKP w Olsztynie nadesłała wyjaśnienie, z którego wynika, że bilet zniżkowy od stacji Olsztyn do st. Mrągowo kosztuje 130 zł.

Sprzedany zaś w Mrągowie bilet z oznaczoną ceną 110 zł. jest nieaktualny. Względy oszczędnościowe zmuszają jednak do wykorzystania starych biletów.

Za ewentualne poniesione straty odpowiedzialny jest kasjer biletowy.

Mimo braku fachowców budowlanych

kredyty inwestycyjne będą wykorzystane w terminie

Najbardziej poważne trudności, na jakie napotyka ruch budowlany w naszym województwie, stanowi w dalszym ciągu niedomiar ludzi — zarówno sił technicznych do robienia planów i kosztorysów, jak i robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych.

Przyznane województwu na rok bieżący skromne jak na nasze potrzeby kredyty budowlane ze Skarbu Państwa okazały się, niestety, za wielkie w stosunku do naszych możliwości wykonawczych i zaszła potrzeba przeprowadzenia w terenie specjalnej kontroli, mającej na celu ustalenia faktycznego stanu rzeczy.

Kontrole wespół z bankami finansującymi inwestycje przeprowadził Woj. Wydział Budownictwa. Po rozejrzeniu się w zebranym tą drogą materiale, chcąc uczynić plan odbudowy realnym, na rb., musiano skreślić z niego szereg robót inwestycyjnych, co do których istniała uzasadniona obawa, że z braku dokumentacji nie będą wykonane w bieżącym sezonie budowlanym.

Kosztem tych redukcji powiększono kredyty na obiekty których budowę już rozpoczęto, o ile oczywiście przedsiębiorstwa wykonujące te roboty dawały pewność „przerobienia" dodatkowych sum. Ponadto sfinansowano szereg inwestycji, które potrzeba wykończyć w tym roku.

Z większych robót budowlanych wykończone względnie zapoczątkowane będą w tym roku następujące obiekty: „Centrosan" w Olsztynie, roszarnia lnu w Miłakowie, kina w Pasłęku i Iławie, starostwa w Lidzbarku Warm., Moragu i Olsztynie, 10 ośrodków zdrowia, 3 szpitale w Bartoszycach, Piszu i Ornecie, dwa ogródki jordanowskie, 10 domów dziecka, 34 budynków szkolnych, oraz kilka większych budowli dla Min. Sprawiedliwości.

Podany krótki przegląd wykonywanych robót nie dotyczy inwestycji samorządowych.

Chcąc zapewnić wykonanie planu budownictwa na rok przyszły, Woj. Wydz. Odbudowy zlecił już zawczasu szereg robót, objętych tym planem, przedsiębiorstwom państwowym i spółdzielczym tak, aby miały możność zgromadzenia wcześniej potrzebnych materiałów budowlanych i zapewnienia sobie odpowiedniej liczby sił technicznych i wykwalifikowanych robót. Zarządzenie to przyczyni się w znacznej mierze do podjęcia w r. 1950 robót budowlanych niezwłocznie z początkiem sezonu. (l)

Konkurs zespołów ZSCh

W dniu jutrzejszym w sali b. Teatru Młodych odbędą się występy konkursowe zespołów artystycznych Zw. Samopomocy Chłopskiej, biorących udział w imprezach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Wstęp za zaproszeniami.

Pięć miast woj. olsztyńskiego czeka na szkoły dla dorosłych

W Polsce Ludowej nauka dostępna jest dla wszystkich, a korzystanie z uczelni różnego typu umożliwiane jest wszystkim. Nie są to słowa czcze. Obecnie właśnie władze szkolne prowadzą wysiłki w kierunku zorganizowania zakładów szkolenia dla dorosłych w Morągu, Piszu, Bartoszycach, Mrągowie i Kętrzynie.

Przeprowadzone spisy wykazały, iż w każdym z wymienionych miast pragnie uczyć się powyżej 100 osób, ludzie, którzy od dawna pracują już zarobkowo. Dziś korzystając z wszelkiego rodzaju udogodnień ludzie ci, którzy kiedyś z góry skazani na nieuctwo, chcą się kształcić. (lu)

Wczoraj na targu

Dużo warzyw i owoców — mało nabiału

Na wczorajszym targu można było zauważyć znów mniejszą podaż nabiału ,co tłumaczy się tym, że rolnicy są zajęci w dalszym ciągu kopaniem ziemniaków. Potworzyły się więc wokół nielicznych sprzedawczyń masła, śmietany i jaj grupy gospodyń olsztyńskich, które kupowały towar, nie kwestionując tym razem wysokości cen (650 zł za kg. masła, 22 zł za jajko).

Nie brakło natomiast, jak zwykle, warzyw. Większą część targowiska zaścielały sterty buraków, marchwi i ogórków, najwięcej jednak było cebuli i ziemniaków.

Dużo było również owoców. Szczególnym powodzeniem cieszyły się jabłka t. zw. malinówki w cenie 40 zł za kg. (ga)

Cały pracujący Olsztyn maszeruje dziś w szeregach obrońców pokoju

W dniu dzisiejszym świat pracy Olsztyna weźmie udział w uroczystym capstrzyku, który odbędzie się o godz. 16-tej na Placu gen. Świerczewskiego, w przeddzień Międzynarodowego Dnia Pokoju.

Nikogo nie powinno zabraknąć w szeregach ludzi pracy, którzy w codziennym wysiłku twórczej pracy manifestują swoją nieugiętą wolę pokoju.

Po zakończeniu masowego pochodu na Placu gen. Świerczewskiego przemawiać będzie przewodniczący Woj. Komitetu Obrońców Pokoju mgr Piaskowski, który przyjmie sztafety niosące meldunki o podjętych zobowiązaniach i uchwałach załóg w akcji uczczenia Międzynarodowego Dnia Pokoju.

W dniu jutrzejszym natomiast odbędzie się szereg imprez sportowych na stadionie oraz występów artystycznych zespołów związków zawodowych.

Wczoraj zapoznaliśmy naszych czytelników z dokładnym programem dzisiejszego obchodu i jutrzejszych imprez, przypominamy jednak jeszcze raz, że pracownicy poszczególnych zakładów pracy i instytucji wymaszerują wspólnie na Plac gen. Świerczewskiego, gdzie o godz. 16 nastąpi zbiórka do pochodu przez miasto.

Młodzież Olsztyna na wiecu pokoju

Sprawozdawczy wiec młodzieżowy, który zorganizował Zarząd Miejski ZMP w związku z II Festiwalem i Kongresem ŚFMD w Budapeszcie, zgromadził ponad 1.000 osób.

Wiec zagaił przewodniczący Zarządu Miejskiego ZMP ob. Mikołajczyk, po czym referat sprawozdawczy z Festiwalu i Kongresu ŚFMD w Budapeszcie wygłosiła ob. Mołotówna.

Młodzież, zgromadzona na wiecu powzięła rezolucję, w której między innymi zapowiada zdecydowaną walkę o pokój na świecie.

Na zakończenie młodzież odśpiewała hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, po czym odbyła się część artystyczna. (ga).

Opieka nad matką i dzieckiem hasłem obchodu »Tygodnia Zdrowia«

Zbliża się dzień 3 października, początek tegorocznego Tygodnia Zdrowia, organizowanego przez PCK .

Jak już podawaliśmy , Tydzień Zdrowia odbędzie się pod hasłem opieki nad matką i dzieckiem. Niezależnie jednak od tego specjalna uwaga zwrócona zostanie na podniesienie ogólnych warunków zdrowotnych.

Będą przeprowadzane lustracje posesji mieszkalnych pod względem należytego stanu sanitarnego i zdrowotnego. W Olsztynie w Miejskim Ośrodku Zdrowia w okresie Tygodnia, tj. od 3 do 9 bm. uruchomiona będzie poradnia dla matek i dzieci, przy czym jednocześnie na miejscu czynna będzie bezpłatna apteka. W każdym powiecie w okresie Tygodnia ekipy lekarzy i sanitariuszek ruchomymi ambulansami PCK docierać będą do najdalszych zakątków powiatów, udzielając fachowych porad i wygłaszając prelekcje. (an)

Pierwszy krok Węgorzewa

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Na murach bardzo dotkliwie zniszczonego Węgorzewa można oglądać napisy, umieszczone na drewnianych tabliczkach, głoszące, że „czystość i piękność miasta zależne są od obywateli. Na jednej z takich tabliczek znalazłem dopisek, skreślony ręką jakiegoś dowcipnisia,(następującej treści... „od Zarządu Miejskiego tudzież".

TRUDNOŚCI POSZUKIWAŃ

Dowcipna reakcja obywatela Węgorzewa zastanowiła mnie. Nieco też uważniej zacząłem się rozglądać po ulicach, przypominających na kilku odcinka nie uprzątane od dawna usypiska gruzów.

Celem mojej włóczęgi po mieście było znalezienie Zarządu Miejskiego. Przewędrowałem w ten sposób całe Węgorzewo stwierdzając, że takiej masy gruzów nie widziałem tutaj w ubiegłym roku.

Lecz oto i budynek Zarządu Miejskiego. Nikt by się nie domyślił, że to właśnie tu mieszczą się biura magistrackie, bowiem na całym budynku nie znalazłem ani tabliczki objaśniającej, ani napisu, ani żadnego znaku ewentualnie z herbem miasta.

MOŻE TO I RACJA

Kiedy zainterpelowałem w tej sprawie przypadkowego przechodnia, usłyszałem odpowiedź, z której wynikało, że każdy mieszkaniec Węgorzewa wie, gdzie znajdują się biura Zarządu Miejskiego, więc, ostatecznie, po co napis?

To swoiste rozumowanie przekonało mnie. Co przyjezdnego może obchodzić Zarząd Miejski? Jak trochę pomieszka, to trafi bez trudności... Może to i racja...

UZASADNIENIE

W Zarządzie Miejskim dowiedziałem się interesujących szczegółów, uzasadniających bałagan panujący na ulicach. Oto wyburzanie ruin przeprowadziła pewna firma, która wywiozła cegłę, lecz zostawiła gruzy. Zeszpeciło to miasto w nieprzyjemny sposób, wywołując u ludzi zakochanych w swoim Węgorzewie prawdziwe oburzenie. A całą winę zwalono, rzecz prosta, na ojców miasta.

BIURA „MIESZKAJĄ"

Włócząc się po Wągorzewie stwierdziłem z pewnym zdziwieniem, że wszystkie niemal biura, urzędy i instytucje mieszczą się w budynkach mieszkalnych. Stąd też niejednokrotnie „udało mi się trafić „zamiast do pokoju biurowego — do łazienki.

Trudności mieszkaniowe stają się coraz większe. Jest to w pewnym stopniu zrozumiałe, ponieważ dotychczas nic się tutaj nie budowało i nie remontowało.

PIERWSZE REMONTY

Dopiero ostatnio sprawa mieszkań zaczyna wkraczać na realne tory. Wytypowanych zostało kilka budynków i zakwalifikowano je do odbudowy. Na ten cel uzyskano 2 miliony zł. kredytu. Nie jest to wprawdzie wiele, ale pierwszy krok zrobiono. Kilkanaście uzyskanych mieszkań, to początek poprawy warunków mieszkaniowych dla szeregu pracujących rodzin. Remont tych budynków ma być podjęty jeszcze w tym roku.

Jest to oznaka lepszych dni dla Węgorzewa. (il).

Nasi korespondenci donoszą

ELBLĄG. — Na walnym zebraniu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w dyskusji zabrał głos m. in. ks. Chodorski, członek Związku, który potępiając wystąpienie Watykanu stwierdził, że miejsce księży winno być zawsze po stronie ludzi pracy, walczących o wolność i sprawiedliwość społeczną

KĘTRZYN. — Zarząd Nieruchomości postanowił, że do każdego mieszkania będzie przydzielony ogródek, za który należność opłacać należy w pierwszych miesiącach roku. (ma).

LIDZBARK. — Nadzwyczajne zebranie delegatów kół Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej było poświęcone opracowaniu planu organizacyjnego pogłębienia przyjaźni między dwoma bratnimi narodami w miesiącu jubileuszowym Wielkiej Rewolucji Październikowej (7.10. — 7. 11). Powzięto szereg obowiązujących uchwał, z których najważniejsza ustala sposób utrzymywania grobów żołnierzy radzieckich w należytym porządku i estetycznym wyglądzie. — Zebrani członkowie kół rozumiejąc doniosłość sojuszu ideowego ze Zw. Radzieckim indywidualnie przyrzekli najlepsze zorganizowanie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni. (AK)

OSTRÓDA. — Powiatowa rada sportu wiejskiego organizuje wyścig kolarski na trasie 50 km pod hasłem „Szukamy kolarzy", który odbędzie się w dniu 2 października. (mr)

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

Zamienię willę 3 pokoje komfort ogród, garaż w Olsztynie na 3 — 2 Kraków. Oferty do Redakcji pod Przeniesienie służbowe. 1483-1

PRACA POSZUKIWANA

Gospodyni - kucharka, świadectwa długoletnie, poszukuje pracy o d1 listopada. Ostróda, Osiedle, Hanki Sawickiej 6. 921-1

ZGUBY

Zgubiono kartę rejestracyjną 2093/275 wydaną RKU Lidzbark Warmijski dowód osobisty, dowód tożsamości konia wydany przez Urząd Gminny Sokolica, powiat Bartoszyce na nazwisko Szczedziński Henryk syn Jana urodzony 19.I. 1916 r. zamieszkały Śmiardki, gmina Sokolica, pow Bartoszyce. 27009-1

Zagubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego oraz kartę rejestracyjną RKU Szczytno na nazwisko Przybysławski Józef, syn Stanisława ur. 1927 r., zam. Faryn, pow. Szczytno. 918-0

Zagubiono książkę wojskową RKU Gniezno oraz potwierdzenie zameldowania gminy Czerniewo - Gniezno na nazwisko Tondryk Czesław, syn Józefa, ur. 1925 r., zam. Kosowo, pow. Gniezno. 917-0

Zagubiono kartę rejestracyjną RKU Kętrzyn, zaświadczenie ukończenia szkoły podchorążych i handlowej na nazwisko Harasimowicz Witold, syn Alfonsa, ur. 1913 r., zam. Barciany, pow. Kętrzyń. 919-0

LOKALE

Zamienię mieszkanie trzypokojowe z wszelkimi wygodami w Lidzbarku na dwupokojowe w Olsztynie. Oferty pod „Lidzbark". 920-1

B-85707